DZIENNIK ZACHODNI junior

ŚMIAŁO

CKZIU Technikum Nr 1
Ekonomiczne
Grota-Roweckiego 66
41-200, Sosnowiec

**Numer 24 11/13**

WWW.JUNIORMEDIA.PL

ORGANIZATOR PROJEKTU GRUPA WYDAWNICZA polskapresse

PARTNER Fundacja Orange

# Święta ze sklepu. Mikołaj ze złota.

## Czy Mikołaj to święty?

Święty Mikołaj - miły starszy pan, który wywołuje u każdego z nas uśmiech. Wszyscy go znamy, ale czy aby na pewno znamy jego prawdziwą historię? Nie latał saniami zaprzęgniętymi w renifery. Nie miał też czerwonego stroju i czapki. Święty Mikołaj był biskupem Miry i w ikonografii przedstawiany jest w infule na głowie i z pastorałem w ręku. W rocznicę jego śmierci, 6 grudnia, obchodzimy Mikołajki.

Legenda głosi, że pewien biedny człowiek postanowił sprzedać swoje trzy córki. Gdy biskup dowiedział się o tym, nocą wrzucił przez komin trzy sakiewki z pieniędzmi. Wpadły one do pończoch i trzewiczków, które córki umieściły tam do wysuszenia. Stąd w krajach, gdzie w powszechnym użyciu były kominki, powstał zwyczaj wystawiania przy nich bucików lub skarpet na prezenty. Tam, gdzie kominków nie używano, św. Mikołaj po cichutku wsuwa prezenty pod poduszkę śpiącego dziecka.

Początkowo święty Mikołaj nie był odzwierciedleniem tego, jak dziś go sobie wyobrażamy. Czerwony płaszcz i czapka z charakterystycznym białym pomponem - ten strój został spopularyzowany w 1930 roku przez koncern Coca-Cola. Taki ubiór stał się jednym z komercyjnych symboli Świąt Bożego Narodzenia.

Początkowo święty Mikołaj przybywał z południa lub przypływał żaglowcem z dalekich ciepłych mórz. Człowiek z ciepłych krajów nie bardzo pasował do zaśnieżonego zimowego pejzażu. Więc w roku 1822 pewien artysta napisał poemat, w którym św. Mikołaj przybywa saniami zaprzężonymi w renifery z bieguna północnego... Rudolf Czerwononosy to wymysł czasów późniejszych, ale wkrótce przyjęło się to do tradycji.

*Magdalena Olszyczka*

### Mikołaj, Gwiazdka, czyli święta po polsku!

Tradycje, tradycje... Stół zastawiony obficie, 12 potraw typowo wigilijnych, czyli karp, śledzie, mak, uszka, barszcz.... Czy tradycje jeszcze są nam potrzebne? Czy młodzi ludzie chcą jeszcze wspólnie z rodzicami i dziadkami śpiewać kolędy i przeżywać nastrój Świąt?

### Jeśli Boże Narodzenie, to tylko tradycyjnie...

Niekoniecznie w domu. Coraz częściej na ciepłej plaży pod palmą. Polacy coraz chętniej poznają obce kultury, zwyczaje, coraz chętniej podróżują po świecie, traktując dni świąteczne jak dni wolne od pracy... Sushi zamiast makówki i karpia to jedna z propozycji...

### Prezenty, prezenty...

Biegamy po galeriach handlowych, szukamy, wybieramy spośród podsuwanych nam gadżetów, dajemy się zwodzić pozornym promocjom, marnujemy czas i siły... A w wieczór wigilijny okazuje się, że nie trafiliśmy zupełnie w oczekiwania obdarowanych i co....

### Skład redakcji

***Opieka i korekta***
*mgr Urszula Gbyl*
*mgr Sonia David*
**Redaktorzy tego wydania**
*Eliza Wietrzyńska*
*Agnieszka Białas*
*Magdalena Olszyczka*
*Piotr Karbowniczek*
***Grafik***
*Patryk Jakubowski*

# Świąteczne rozważania

**Święta są dla mnie dość odległym tematem, ponieważ należę do grona osób, które nie obchodzą świąt. A zatem wypowiadam się o nich tylko i wyłącznie kierując się własnymi obserwacjami oraz doświadczeniem moich znajomych i przyjaciół. Dla wielu z nich święta to coś niepotrzebnego, ponieważ z reguły kończą się awanturą w rodzinie. Tak więc nasuwają się pytania: Dlaczego nie lubimy świąt? Dlaczego coraz częściej od nich uciekamy?**

Święta w ciągu ostatnich lat stają się coraz bardziej komercyjne. Co to oznacza? A chociażby to, że często zarówno przy wyborze prezentów, podarunków dla najbliższych, jak i podczas samego świętowania kierujemy się opiniami mediów. Jesteśmy pod ich mocnym wpływem i nasze decyzje dotyczące np. prezentów są bardzo nieprzemyślane. "Bo przecież w telewizji pokazują to czy tamto".

Coraz więcej osób w święta robi wszystko "na pokaz". To całe zakupowe szaleństwo jest dla mnie czymś zbędnym, męczącym i niepotrzebnym. Przecież nie tylko święta są czasem, w którym rodziny powinny się spotykać, zacieśniać swe więzy, rozmawiać,, śmiać się i wręczać sobie prezenty.

Uważam, że dużo milej jest dostać prezent ot tak, z okazji poniedziałku czy też słonecznego dnia niż parę razy w roku z okazji urodzin, imienin czy też świąt...

Jednak najbardziej denerwujący jest fakt, że w takie dni świąteczne przeważnie przed najbliższymi udajemy osoby, którymi na co dzień nie jesteśmy, np. "W święta trzeba przecież nawzajem sobie wszystko wybaczyć" lub też: "W święta powinna być przyjemna atmosfera"

A czy w życiu codziennym nie jest nam potrzebna życzliwość, ciepłe słowo? Czy powinniśmy wybaczać tylko w święta? NIE!

Najczęściej te "pokazówki" kończą się kłótniami w rodzinie. Jest to coraz powszechniejsze zjawisko, że tylko na czas trwania świąt godzimy się, a już za chwilę najchętniej wytknęlibyśmy drugiej osobie wszystko, co zrobiła źle. Uważam, że nie ma już takich świąt, jakie ukazuje telewizja. Spędzimy ze sobą nie całe święta, lecz parę godzin, bo każdy rozejdzie się w swoją stronę. Dzieci i młodzież - do komputerów lub przed telewizor, a dorośli do swoich zajęć. Tak prawdopodobnie w ponad 30% polskich domów wyglądają święta. Coraz większy odsetek Polaków przyznaje, że polskie rodziny nie obchodzą już świąt tak jak kiedyś, że jest to tylko parę chwil, wspólna kolacja i tyle.

*Eliza Wietrzyńska*

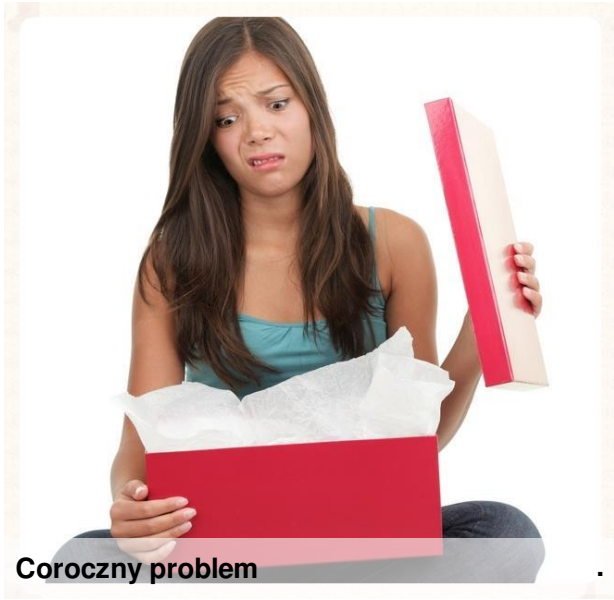
Coroczny problem .

Mikołaj sarkastyczny .

# Tradycja czy nowoczesność – co wybierzesz?

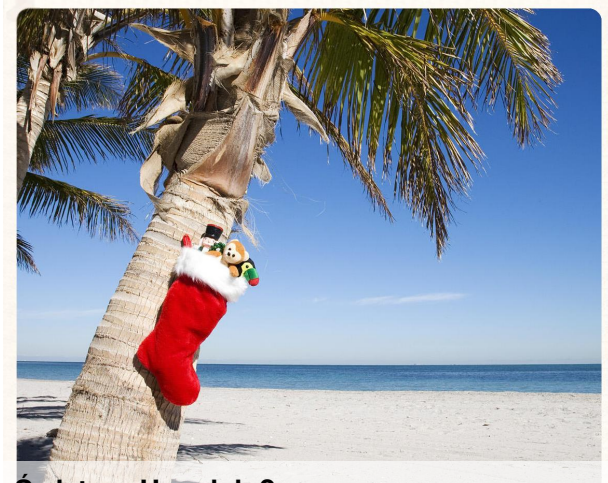
Święta w Honolulu? .

Święta Bożego Narodzenia to czas refleksji i spotkań rodzinnych. W wigilijny wieczór spotykamy się z bliskimi przy stole, na którym powinno znaleźć się dwanaście potraw. Nie brakuje również przy nim miejsca dla niespodziewanego gościa. Natomiast pod wystrojoną choinką znajdują się prezenty, którymi się nawzajem obdarowujemy. Jednakże w ilu polskich rodzinach zostały zachowane te tradycje? Prawdopodobnie w większości… Lecz nie można pominąć milczeniem faktu, iż niektórzy młodzi ludzie zmieniają te zwyczaje, przez co następuje tak zwane unowocześnienie. Pewnie zastanawiacie się, jak przebiegają takie „święta”? Otóż odbywają się bez pracochłonnych przygotowań, bez kupowania prezentów. W tym czasie ludzie wyjeżdżają na zagraniczne lub krajowe wycieczki bądź też do SPA. A jeżeli zostają w domu, to na świątecznym stole pojawia się mniej potraw, a karpia zastępuje modne sushi – japońska potrawa. Czy uważacie, że takie święta są fajniejsze od tych tradycyjnych? Jeżeli tak, to jaki mają sens, gdy brak w nich rodzimego świątecznego ciepła? Zastanawialiście się nad tym?

*Agnieszka Białas*

# Turystyczne świętowanie

Pozdrowienia z Japonii...

Kilka lat temu trudno było sobie wyobrazić sytuację, że spędzamy święta Bożego Narodzenia gdzieś poza domem.
Tymczasem teraz jest to coraz bardziej popularna forma spędzania świąt. Każdy hotel i pensjonat, obojętnie czy w górach, czy nad morzem, przygotowuje specjalną ofertę wigilijną, świąteczną, a nawet świąteczno - noworoczną. Wyjazdy na święta całymi rodzinami mają już swoich zwolenników i ciągle zdobywają nowych. Duża w tym zasługa coraz to lepszych ofert hotelarzy, którzy zauważyli tę tendencję. Taki pobyt świąteczny możemy połączyć z relaksem w SPA, jeśli jest w hotelu. W pakiecie, poza uroczystą kolacją wigilijną mamy na ogół dodatkowe atrakcje jak: kuligi, ogniska, wspólne śpiewanie kolęd, gry i zabawy dla najmłodszych. Przy obecnie panujących trendach nie zwracamy już uwagi na tradycyjne niegdyś spędzanie Wigilii w domu rodzinnym. Wielu Polaków wypowiada się, że marzą, aby uciec na chwilę od mrozu panującego w kraju, a także mieć możliwość pobiegania sobie w szortach po egzotycznej plaży.
Niespełnione wakacyjne wyjazdy są przenoszone na czas świąt i ferii zimowych, bo może taniej?
Wniosek jest prosty. Na czas świąt ludzie coraz bardziej pragną uciec od szarości okolicy, w której mieszkają, a także trudów codzienności.

*Eliza Wietrzyńska*

Indii...

## Święta w Japonii

W Japonii procent wyznawców chrześcijaństwa wynosi około 0,7 społeczeństwa. Jednakże Boże Narodzenie jest tam obchodzone powszechnie. Ulice miast są bogato przyozdobione świecącymi dekoracjami i na każdym kroku spotkać można znanego nam Świętego Mikołaja w czerwono-białym stroju. Z głośników rozbrzmiewają kolędy, a motywem przewodnim jest popularne na całym świecie "Jingle bells". To tylko okazja do miłego spędzenia czasu. Czysta komercja!

## Może w Turcji...

Święta Bożego Narodzenia na wzór świata zachodniego zostały rozpowszechnione dopiero niedawno. Po centrach handlowych wędrują Mikołaje, a dzieci czekają na prezenty. Jednakże to tylko zewnętrzne objawy, bo tak naprawdę te Święta wcale nie są celebrowane. Turcy świętują tylko nadejście Nowego Roku, wtedy wręczają sobie wymarzone podarunki. Jak wyczytaliśmy na stronach internetowych - taniec brzucha zastępuje kolędy...

## W Indiach...

Chrześcijanie w Indiach spotykają się na kolację wigilijną, jednak ich dania nie różnią się od typowych potraw indyjskich. Choinki zastępowane są udekorowanymi drzewkami mango lub bananowca, albo plastikowymi odpowiednikami. W Indiach nie ma aż tak komercyjnego świątecznego szaleństwa, jak w Japonii. Zachowana jest tam tradycja śpiewania kolęd (w językach indyjskich), Pasterka (w kościołach wystawione są typowe szopki), a na ulicach można spotkać Świętego Mikołaja i wcale nie w tradycyjnym indyjskim stroju, a w czerwonym kożuszku.

I Australii!

## I Australia...

W grudniu jest tam środek lata. Mieszkający na wybrzeżu organizują wigilijnego grilla na plaży, a obrusy rozłożone na piasku są suto zastawione jedzeniem i trunkami. Powszechne jest śpiewanie kolęd i wręczanie prezentów. Także wizerunek Świętego Mikołaja został tam zmodyfikowany, gdyż rozebrano go do kąpielówek, zaopatrzono w okulary przeciwsłoneczne i posadzono na leżaku pod palmą. Na typowych kartkach świątecznych Mikołajowi towarzyszy kangur i miś koala. Choć większość społeczeństwa to chrześcijanie to religijności brak.

# Kupujemy prezenty

Jak co roku w tradycji chrześcijańskiej zbliża się najważniejsze święto w roku – uroczystość upamiętniająca narodziny Chrystusa, przypadająca na 25 grudnia każdego roku.
Wraz z początkiem grudnia i pierwszym śniegiem w większości sklepów zaczyna się istne szaleństwo. Tradycyjnie już świąteczny zakupoholizm za oceanem otwiera symbolicznie Czarny Piątek. Jest to potoczna nazwa dnia po Święcie Dziękczynienia obchodzonego w Stanach Zjednoczonych. To wtedy właśnie rozpoczyna się sezon zakupów prezentów z okazji Mikołajek oraz Bożego Narodzenia. Praktycznie jest tak na całym świecie. W tym okresie wiele sklepów funkcjonuje w dodatkowych godzinach, niekiedy nawet całą dobę, oferując dodatkowe zniżki i promocje, które w rzeczywistości nie są żadnymi okazjami, a jedynie psychologicznym działaniem zachęcającym do kupowania prezentów w zawyżonych cenach. Ten system wkracza także do polskich sklepów i tym samym nieraz pracownicy są zmuszani do dodatkowej pracy i wykonywania obowiązkowych nadgodzin, często wbrew zasadom etyki i zdrowemu rozsądkowi. Święta na przestrzeni wielu lat zmieniły się dla przeciętnego Polaka nie do poznania. Kiedyś były tradycyjnie okazją do spędzania miłego czasu z ukochaną rodziną, wymarzonych wyjazdów czy dawania najbliższym upominków. Dzisiejsze święta dla wielu z nas są jedynie ustawowymi dniami wolnymi od pracy, nudnym ubieraniem choinki i zwłaszcza dla kobiet dużym stresem w kuchni, aby dogodzić każdemu z rodziny podczas zwykłego świątecznego obiadu. Zgodnie ze zdrowym rozsądkiem czasami lepiej zastanowić się, czy świąteczne dni nie korzystniej byłoby spędzić z ukochaną rodziną w sielskiej atmosferze niż godzinami szukać prezentów, skarpet lub krawatów?

Do świąt Bożego Narodzenia zostało już mało czasu i jako redakcja zachęcamy do zastanowienia się nad tym, co powinno być ważne dla każdego z nas.
Czy kupowanie kolejnych, nikomu niepotrzebnych gadżetów zapełni tę pustkę wokół nas?

*Piotr Karbowniczek*

**Przemyśl prezent** .

**Prezent dla kobiety?** .

**Co zrobić z niechcianym prezentem?** Podczas minionych Świąt nie wszyscy z nas otrzymają podarki zgodne z listami do świętego Mikołaja. Na niechciane prezenty istnieje wiele sposobów. Czy ktokolwiek się gniewa, jeśli jego niezbyt trafiony podarek trafi do kogoś innego? Obdarowani boją się, że *podając dalej* obrażą osobę, która sprezentowała im daną rzecz. Nie zawsze jest to zasadne - podaje czasopismo *Psychological Science*.

Można na przykład ukryć go w jakimś zakamarku. Niechciany prezent możemy zwrócić do sklepu, ale nie zawsze jest to możliwe. Jest też inna metoda - na przykład sprzedaż nieudanego upominku w internecie. Warto wspomnieć, że na portalach aukcyjnych liczba ogłoszeń w styczniu 2011 była większa o milion w porównaniu z grudniem 2010. Coraz modniejsze są również strony i ośrodki, które chętnie przyjmują niechciane prezenty, oddając je osobom, przez które będą one pożądane. Czasem sprawę komplikuje też fakt, że prezent jest... żywy. Zdarza się, że nie jesteśmy w stanie zaopiekować się podarowanym zwierzęciem. Wtedy pod żadnym pozorem nie można wyrzucać go z domu. Za taki czyn można nawet zostać ukaranym. O wiele lepszym rozwiązaniem dla naszego sumienia i dobra zwierzęcia będzie poszukanie mu nowego domu wśród znajomych. Ewentualnie pomocy może udzielić weterynarz lub schronisko dla zwierząt.

*Eliza Wietrzyńska*

**Radość dostawania** .

**Jakie prezenty chcemy dostać?** O czym marzy dzisiejsza młodzież? Jakie prezenty są dzisiaj w modzie? Oto pytania, które zadaje sobie każdy z nas, stając przed wyborem prezentu dla osoby nastoletniej.

Wiadomo, że każdy z nas nie chciałby kupić komuś nietrafionego prezentu. Dlatego czas zakupów przedświątecznych i wyboru prezentów jest bardzo trudny. Jesteśmy narażeni na mnóstwo wydatków i często nie stać nas na wybór drogich podarków dla bliskich. Jeśli osoba, której mamy zamiar kupić prezent, ma sprecyzowane zainteresowania, nie jest to duży problem. Jeśli jednak nie, to zaczynają się poważne dylematy. Optujemy za prezentami, które coś nam wniosą do życia, a nie kolejny gadżet. Faktem jest, że nasze gusta w okresie dojrzewania szybko ulegają zmianom. Przykładowo teraz jesteśmy zafascynowani muzyką metalową, a już za tydzień przerzucamy się skrajnie na muzykę popową. Czasami łatwiej się dyskretnie podpytać osoby, której kupujemy prezent, czy ostatnio czytała jakąś fajną książkę albo czy słyszała ostatnią płytę swojego dotychczas ulubionego zespołu.
Coraz częściej dajemy lub otrzymujemy gotówkę.. Czy jest to jednak dobry pomysł na prezent...

*Eliza Wietrzyńska*